

Połączenie ognia i drewna budzi naturalny sprzeciw. Zgadza się - jednak nie w przypadku techniki znanej już w starożytnej Japonii. Mowa o Shou Sugi Ban – czyli obróbce termicznej drewnianych desek. Drewno uzyskane właśnie tą techniką zyskuje coraz większą popularność wśród projektantów i inwestorów.

PODŁOGA OPALANA ŻYWYM OGNIEM

Shou Sugi Ban to japońska metoda opalania drewna znana od ponad 700 lat. Od wieków taka technika impregnacji drewna jest niezwykle popularna, a sam proces polega na całkowicie kontrolowanym użyciu ognia. W trakcie opalania dochodzi do spalania się celulozy, która stanowi główną pożywkę dla owadów czy też grzybów. Jej usunięcie zapewnia bark możliwości pojawienia się nieproszonych gości na naszej podłodze.

Pierwsze wzmianki o wspomnianej technice Shou Sugi Ban pojawiły się pośród japońskich rzemieślników. Niestety cały zapal został przygaszony przez dużo popularniejszy płaski i ceramikę. Deski opalane wróciły do łask mniej więcej w 2000 roku. Jakiś czas później zagościły w Polsce.

Kontrolowany proces opalania

Jak łatwo się domyślić, proces opalania drewna ogniem nie jest...łatwy i szybki. Są to działania czasochłonne, ale efekty warte włożonej pracy. Wszystko rozpoczyna kontrolowanym zwęglaniem desek. Proces ten realizowany jest przy pomocy lampy lutowniczej lub palnika do topienia lodu. - *Drewno opalane jest to momentu powstania czarnej sadzy, którą następnie płucze się wodą oraz przeciera drucianą szczotką. Kolejno drewno zabezpieczane jest olejem - wyjaśnia **Paweł Bekas, ekspert marki Chapel Parket.** Do zabezpieczania używa się oleju woskowego wzbogaconego o związki krzemu (płynne szkło). Preparat tworzy na powierzchni podłóg warstwę przypominającą glazurę: chroni je i zabezpiecza przed uszkodzeniami. Substancja ułatwia także bieżącą pielęgnację i okresową konserwację podłóg.*

Warto wspomnieć, że technika opalania przynosi szereg korzyści dla drewna. Opalane deski są odporne na wilgoć, wodę ogień oraz gnicie i insekty. Może się także wydawać, że tak potraktowane drewno stanie się kruche i słabe. Nic bardziej mylnego. W tym kontrolowanym procesie dochodzi do wzmocnienia surowca dzięki czemu, stanie się bardziej wytrzymały. Zdaniem wielu cedr jest najlepszym materiałem do tej techniki, lecz z równie dużym powodzeniem wykorzystuje się rodzimy dąb, sosnę czy drewno klonowe.

Kolor także kontrolowany

Nie tylko zabezpieczanie dębowych desek odbywa się w tak wyjątkowy sposób. Jak powszechnie wiadomo drewno jest materiałem podatnym na warunki panujące w otoczeniu. Dlatego też z biegiem lat obserwujemy jego przebarwienie. Deski ciemnieją bądź stają się o kilka tonów jaśniejsze - *W ofercie marki Chapel Parket znajdują się takie odcienie dębu, które uzyskać można jedynie poprzez patynowanie. Drewno, z którego powstają patynowane podłogi jest poddawane nasączeniu specjalnymi substancjami. Czynność ta inicjuje bardzo intensywną reakcję chemiczną z garbnikami, która zachodzi na powierzchni materiału i zmienia jego barwę – wyjaśnia P. Bekas.*

Dzięki tej metodzie można uzyskać niepowtarzalny, a jednocześnie wyjątkowo trwały kolor. Nie ma innego, równie efektywnego sposobu patynowania desek; takiego rezultatu nie da żadna bejca. Proces technologiczny patynowania jest rozłożony w czasie. Zanim deski podłogowe osiągną oczekiwany kolor, musi minąć od 4 do 6 miesięcy. Jak widać na wyjątkowość drewnianych podłóg składa się wiele ważnych i niejednokrotnie budzących sprzeciw czynników. Wszystko to jednak sprawia, że dębowy parkiet służy latami oraz jest trwały i efektowny.